

„Siegomare” po tybetańsku znaczy: wszystko będzie dobrze

Przez miesiąc Jacek Pawłowski i Bartosz Niedziółka, dentyści z Poznania, leczyli zęby małych i dużych Tybetańczyków. Akcja „Dentysta dla Dzieci Tybetu” pomogła prawie 500 pacjentom. O akcji, adopcjach serca, potrzebie pomocy przyjacielom i leczeniu małych Tybetańczyków pisze Katarzyna Kamińska.

Kiedy po raz pierwszy usłyszałam o dentyście z Poznania wybierającym się do Tybetu, pomyślałam: „lekarz z pasją”. Później okazało się, że wyprawa ta nie jest fanaberią pana doktora, a finałem akcji przeprowadzonej przez grupę osób, którym nie jest obojętny los kilkuset dzieci mieszkających w sierocińcu w hinduskim Dolanji.

Skąd wziął się pomysł wyjazdu, dlaczego do Tybetu i jak skończyła się wyprawa, dr Bartosz Niedziółka opowiedział nam po powrocie.

Dlaczego Tybet?

– Jak to najczęściej bywa, zadziałał przypadek. Trafiłem do fundacji Nyatri, która zajmuje się adopcjami serca, dzięki koleżance żony. Wraz z przyjaciółkami staliśmy się rodzicami serca 11-letniej Tsering Yangdon. Trzy lata później zaświtała myśl, by odwiedzić naszą adoptowaną córkę. Skoro jednak już wyjeżdżać tak daleko, to może warto dla tych dzieciaków zrobić coś więcej, niż tylko przywieźć prezenty. A ponieważ jestem stomatologiem, to logiczne wydało się, że właśnie tego typu pomocą mogę służyć. I tak wymyśliła nam się akcja „Dentysta dla Dzieci Tybetu” i wspólnie z Natalią Bieniaszewską – bez pomocy której nic by się nie udało – zaczęliśmy zbierać fundusze na sprzęt oraz organizować akcję.

Dzieci Polaków

Do Tybetu na początku października wyjechało pięcioro wolontariuszy – dwóch dentyistów oraz trzy osoby z fundacji Nyatri – Anna Szmoszyn, Joanna Nieciecka oraz Krzysztof Kędziński. Zabrali ze sobą 38 kg specjalistycznego sprzętu, w tym przenośny unit stomatologiczny (czyli to wszystko, bez czego borowanie nie byłoby możliwe) oraz czyszczący zęby skalier ultradźwiękowy ufundowany przez lekarza z Lubonia. Pojechali do indyjskiej wioski Dolanji leżącej w zachodnich Himalajach. Tam, w sierocińcu Bon Children's Home, mieszka około 300 dzieci. Od ośmiu lat opiekę nad nimi organizuje polska fundacja Nyatri, a efekt jest taki, że zaledwie 13 z wychowanków nie ma polskich rodziców adopcyjnych!

– Na miejscu okazało się, że warunki, w których przyszło nam pracować, nie są tak złe, jak to sobie wyobrażałem. Wystarczyło posprzątać, dopro-



– Najchętniej od razu pojechałbym znowu do Dolanji – mówi Bartosz Niedziółka. Na zdjęciu z jedną z małych pacjentek z Bon Childrens Home

która większość życia spędziła w sierocińcu BCH, tłumaczyła z angielskiego na tybetański i odwrotnie.

– Ale po kilku dniach umieliśmy się już dogadać z naszymi pacjentami – śmieje się poznaniak. – Na przykład „kadang” znaczy otwórz buzię, a „siegomare” – nie martw się, wszystko będzie dobrze.

To jeszcze nie koniec!

Doktor Bartosz Niedziółka już myśli o kolejnym wyjeździe do Tybetu. Dodaje jednocześnie, że byłoby dobrze, gdyby do Dolanji pojechał lekarz internista. Dzieci mieszkające w sierocińcu cierpią bowiem na wiele najróżniejszych schorzeń – od przewlekłego kataru, przez zapalenie ucha, po potężne problemy skórne. Lekarz posługujący się sprawnie stetoskopem, laryngoskopem czy dermatoskopem miałby w tej indyjskiej wiosce pełne ręce roboty.

CO TO JEST ADOPCJA SERCA?

Adopcja serca

polega na utrzymaniu konkretnego dziecka lub dzieci. Koszt utrzymania wynosi 25 dolarów amerykańskich miesięcznie na jedno dziecko uczące się w szkole przy sierocińcu lub 75 USD miesięcznie na 1 dziecko uczące się w college'u lub studiujące poza wioską Dolanji. Cała

kwota trafia do BCH.

Wybrane przez darczyńcę dziecko dowiadyuje się, że ma osobistego opiekuna zwanego po tybetańsku Mama lub Tato Serca. Celem wpłat jest zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka, takich jak: wyżywienie, opieka medyczna, ubiór, środki czystości i inne konieczne zakupy.

wadzić gabinet do jako takiego wyglądu i mogliśmy zacząć pracę. Przychodzili do nas pacjenci z sierocińca, z położonego na wzgórzu klasztoru Menri oraz Hindusi z Dolanji. Szacowałem, że w czasie naszego pobytu tam uda się przyjąć około pół tysiąca osób i na taką liczbę przygotowaliśmy niezbędne do leczenia rzeczy. Po akcji okazało się, że podczas 568 wizyt przyjęliśmy 481 pacjentów.

Czterysta szczoteczki

Lekarze, oprócz leczenia zębów dzieciom i dorosłym mieszkającym wioski, zajmowali się również profilaktyką.

Dwóch dentyistów pomogło przez miesiąc prawie pięciuset pacjentom

– Zostaliśmy poproszeni o poprowadzenie godzinnego spotkania na temat higieny. I to nie tylko higieny jamy ustnej, ale całego ciała. Większość z naszych pacjentów nie miała wcześniej własnych szczoteczki do zębów. Na miejscu kupiliśmy 400 szczoteczki, past i nici dentystycznych i niemal każdy nasz pacjent, po wyjściu z gabinetu, otrzymywał od nas taki komplet. Jednocześnie okazało się, że dzieci, które przyszło nam leczyć, mają zęby w całkiem niezłym stanie. Duży na to wpływ ma pewnie to, że właściwie nie jadają słodczy, a ubytki były raczej spowodowane złą higieną i ubogą dietą. Cokolwiek robiliśmy z zębami, dzieci znosiły to bardzo dzielnie. Nawet gdy zabieg okazywał się bardzo bolesny i z oka spływała łezka, nie ruszały się na milimetr na fotelu.

Stomatolodzy podczas pracy z małymi podopiecznymi porozumiewali się dzięki 19-letniej Karmie Dolmie. Dziewczyna,

OGŁOSZENIE

0375580/00

Świat Najlepszych Telewizji

CYFROWY
POLSAT

HD

PELNA OFERTA do **6 MIESIĘCY**
W PREZENCIE

DEKODER NA WŁASNOŚĆ OD **1 zł**

Krosno Odrzańskie
Krzyż Wielkopolski
Leszno
Leszno
Lubon'
Mozina
Nowy Tomyl
Oborniki
Pobiedziska
Pila
Poznan'
Poznan'
Poznan'
Poznan'
Poznan'
Poznan'
Swarzędz
Swarzędz
Szarnotuly
Września
Września
Września
Wechowa

AGA
DOMEL
S.P.C. RO-JA-L
SZULC s.c.
SAT CLUB TV
SAT CLUB TV
AMRAD
TELE KOM GSM
WELTOM
DYNEX
AMIP
AMIP
AMIP
DEXMED
DOMIX
ROTRONIK
BANSAT
DEXMED
AMIP
DAVI SAT
DAVI SAT
VIDEO BEST
ATUT

ul. I Moja 19b
ul. Walki Młodych 13
ul. Westerplatte 15
ul. Słowiańska 8
ul. Powstańców Wlkp. 52
Plac 20 Października
ul. Norwida 7
ul. 11 Listopada 2
ul. K. Odnowiciela 18
ul. Wincentego Witosa 8
CH Tesco, ul. Serbaka 7
CH Tesco, ul. Opieńskiego 1
CH King Cross, ul. Bukowska 158
CH M1, ul. Szwajcarska 14
Galeria ARKADA, ul. Obornicka 229
ul. Wierzbicice 34
ul. Pleski 7
CH ETC, ul. Poznańska 6
ul. Wronecka 33
ul. Kościelna 5
ul. Świętokrzyska 57
ul. Legii Wrzesińskiej 17
ul. Niepodległości 7

INFOLINIA: **061 8353538**

www.cyfrowypolsat.pl